

Główny Sąd Łowiecki

ul. Nowy Świat 35

00-029 Warszawa

Rep. GSŁ 12/24

O R Z E C Z E N I E

Główny Sąd Łowiecki w zwykłym składzie:

Przewodniczący: **SGSŁ Jakub Zieliński /ref./**

Członkowie: **SGSŁ Grzegorz Borkowski**
 SGSŁ Jerzy Solarski

Protokolant: **Sylwia Jackowska**

w obecności Z-cy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego PZŁ

Kol. Dominika Rzepeckiego

rozpoznał sprawę Kol. [...] na skutek odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego w [...] z dnia [...] sygn. akt OSŁ [...] mocą którego uznano obwinionego winnym, tego że:

w dniu [...] r. o godz. bez wiedzy i zgody polującego w obwodzie łowieckim nr [...] w rewirze [...] [...] dokonał wpisu o zakończeniu przez niego polowania, czym spowodował realne zagrożenie dla innych myśliwych;

tj. popełnienie przewinienia łowieckiego z art. 42b ust. 1 i 3 ustawy z dnia 13 października 1995 roku Prawo łowieckie;

i za to wymierzono mu karę dyscyplinarną zasadniczą nagany;

oraz zobowiązano do zwrotu kosztów w kwocie 9,80 zł

na podstawie § 58 ust. 1 Regulaminu sądów łowieckich i rzeczników dyscyplinarnych w PZŁ

o r z e k ł:

1. utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie
2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża obwinionego

/-/ Jakub Zieliński
/-/ Grzegorz Borkowski
/-/ Jerzy Solarski

Uzasadnienie

Orzeczeniem z [...] r. Okręgowy Sąd Łowiecki w [...] (OSŁ [...]) uznał [...] za winnego tego, że w dniu [...] r. o godzinie 6.17 bez wiedzy i zgody polującego w obwodzie łowieckim nr [...] w rewirze [...] dokonał wpisu o zakończeniu przez niego polowania, czym spowodował realne zagrożenie dla innych myśliwych, to jest czynu z art. 42 b ust. 1 i 3 ustawy z 13 października 1995 r. Prawo łowieckie i za to przewinienie łowieckie na podstawie art. 42 ust. 1 i 3 ustawy Prawo łowieckie wymierzył mu karę dyscyplinarną nagany.

Odwołanie od powyższego orzeczenia wniósł obrońca obwinionego zaskarżając je w całości i zarzucając:

1. Obrazę przepisów prawa łowieckiego a mianowicie art. 35 b ust. 1 pkt. 1 ustawy Prawo łowieckie, poprzez uznanie, iż obwiniony dopuścił się naruszenia art. 42b ust. 1 oraz art. 42b ust. 3 ustawy Prawo łowieckie, gdy tymczasem zachowanie obwinionego nie wyczerpało znamion przewinienia łowieckiego, co w konsekwencji powinno skutkować umorzeniem postępowania na podstawie § 2 pkt. 2 Regulaminu Sądów Łowieckich i Rzeczników Dyscyplinarnych w Polskim Związku Łowieckim (Uchwała NRL nr 52/2014, zwana dalej "Regulaminem").
2. Obrazę przepisów prawa łowieckiego, a mianowicie art. 42b ust. 1 w zw. z art. 42b ust. 3 ustawy Prawo łowieckie, poprzez uznanie, iż obwiniony jest odpowiedzialny za dokonanie wpisu w elektronicznej książce pobytu myśliwych, poprzez zakończenie polowania [...], gdy tymczasem w przypadku dokonywania wpisów na rzecz myśliwego przez umocowanego przez niego pełnomocnika wszelkie skutki prawne związane z ewentualnym wadliwym wpisem lub jego zaniechaniem nie obciążają pełnomocnika, a samego myśliwego.
3. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 35 s ust. 2 ustawy Prawo łowieckie polegający na niewyjaśnieniu na rozprawie wszystkich istotnych okoliczności sprawy w taki sposób, aby można było uznać, że wina obwinionego w zakresie przypisanego mu czynu jest bezsporna.

W konsekwencji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu.

Główny Sąd Łowiecki zważył co następuje.

Odwołanie okazało się niezasadne.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że obwiniony nie był upoważniony do dokonania w elektronicznej książce pobytu myśliwych na polowaniu indywidualnym, wpisów dotyczących myśliwego [...]. Obwiniony wskazał na rozprawie, że “widocznie był upoważniony” do dokonania wpisu, jednak to niekategoryczne oświadczenie jest niewiarygodne w świetle pozostałych dowodów, a w szczególności zeznań świadka [...]. Nie ma wątpliwości, że obwiniony nie mógł w dniu zdarzenia dokonać wpisu dotyczącego kol. [...]. W tym kontekście w przedmiotowej sprawie zaistniała sytuacja, do której nie odnosi się zarzut 2 odwołania. W ustalonym stanie faktycznym, niebudzącym żadnych wątpliwości, to obwiniony był odpowiedzialny za dokonanie wpisu dotyczącego innego myśliwego. W konsekwencji [...] nie upoważniając obwinionego do dokonywania wpisów, nie mógł przypuszczać, że ktoś odnotuje w systemie zakończenie jego polowania. Osoba, która bez upoważnienia dokonuje takich wpisów jest wyłącznie odpowiedzialna za ich skutki. Głównemu Sądowi Łowieckiemu znane są z urzędu właściwości elektronicznej książki ewidencji pobytu myśliwych na polowaniu indywidualnym. Podobnie jak to ma miejsce w przypadku funkcjonowania tradycyjnej, papierowej książki ewidencji, myśliwi posiadający odstrzał w danym kole łowieckim mogą dokonywać wpisów dotyczących pozostałych myśliwych, jednak pod warunkiem, że zostali do tego upoważnieni. Nie jest to wada systemu, lub nieprawidłowe jego działanie. Każdy myśliwy będący członkiem koła łowieckiego ma możliwość dokonania takiego wpisu dotyczącego innego myśliwego, jednak jest osobiście odpowiedzialny za uprzednie uzyskanie upoważnienia do dokonania tej czynności. Od myśliwych jako osób wykonujących polowanie, mających upoważnienie do posiadania broni palnej i posługiwania się nią, można wymagać szczególnej odpowiedzialności w zakresie posługiwania się elektronicznym narzędziem w postaci elektronicznej książki ewidencji pobytu myśliwych na polowaniu indywidualnym.

Reasumując wszystkie zarzuty odwołania okazały się niezasadne.

Zachowanie obwinionego było niefrasobliwe, lekkomyślne. Skrajną nieodpowiedzialnością było obsługiwanie aplikacji (do ewidencjonowania pobytu myśliwych w łowisku), w czasie jazdy samochodem. Obwiniony nie sprawdził skutków swego wpisu, nie zaalarmował kol. [...]. Właśnie ten brak reakcji spowodował realne niebezpieczeństwo. Inny myśliwy mógł w tym samym czasie wpisać się na polowanie w tym samym rewirze, w którym - nieświadom zagrożenia – polował [...]. Głównemu Sądowi Łowieckiemu w składzie

rozpoznającym niniejszą sprawę znane są z urzędu sytuacje ciężkich postrzeleń, do których doszło w wyniku identycznej niefrasobliwości myśliwych.

Mając powyższe na względzie Główny Sąd Łowiecki utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kosztami postępowania za II instancję obciążono obwinionego.

/-/ Jakub Zieliński
/-/ Grzegorz Borkowski
/-/ Jerzy Solarski